

WŁODZIMIERZ ANTONIEWICZ

## HISTORIA KULTURY MATERIALNEJ W KRAJOZNAWSTWIE

**W** historycznym procesie przemian kultury materialnej i duchowej napędową siłą są specyficzne prawa społeczne, działające nawet poza wolą i świadomością społeczeństwa.

Charakterystyczną cechą tych praw jest fakt ich działania w różnych układach społecznych. Wraz ze zmianą sposobu produkcji zmienia się struktura społeczeństwa i powstają nowe prawa rządzące formacjami społecznymi. Stare formy kultury, zwalczane przez nowo powstałe, obumierają lub stają się relikdami zachowanymi w tradycji ustnej i w trwałych formach materialnych. Są one bezcennymi źródłami poznania minionej kultury społecznej, materialnej i duchowej, pozostającej w dialektycznym związku jedności dawnych i nowych struktur. Bez dogłębnego poznania historii społeczeństwa niepodobna ani odkrywać, ani rozumieć praw społecznych, determinujących rozwój kultury. A przecież tak pojęty rozwój mieści się w kategorii postępu doskonalenia form bazy społeczno-ekonomicznej tudzież form zależnej od niej nadbudowy.

Naturalnie historia notuje momenty osłabienia sił postępowych, momenty застоju a nawet regresu. Jak pisał Lenin: *Historia idzie zygzakami i okrężnymi*



*Palenisko kultury lużyckiej*

*drogami*. Ale mimo istnienia antagonicznych formacji, a nawet właśnie dzięki walce przeciwieństw możliwy jest ciągły postęp kultury i cywilizacji, co prawda nie wszędzie równomierny, ale zawsze zwycięski: nowe nieodmiennie zajmuje miejsce starego.

W procesie tym wielką rolę odgrywał element pracy ludzkiej. Człowiek udoskonalał narzędzia pracy służące do opanowywania sił przyrody i do obrony własnej. Tworzył narzędzia do wykonywania coraz lepszych narzędzi, przyśpieszał rozwój produkcji społecznej i wzbogacał wytwory kultury materialnej. Poznanie ich rozwoju, od czasów powstania ludzkości



Wytop żelaza w dymarkach.

CAF — Wawrzynkiewicz

w krajoznawstwie, należy także wyjaśnić pojęcie „kultura materialna”. W zasadzie wszelka działalność ludzka, a w szczególności działalność produkcyjna, przybierająca kształt materialny, może być przedmiotem kultury materialnej. Ale w badaniach kultury materialnej należy dokonywać wyboru tematów. Głównym kryterium tego wyboru jest ważność społeczna danych konkretnych materialnych, przedmiotem zainteresowań zaś są zjawiska typowe, reprezentatywne dla życia społeczeństwa rodowego, klasowego czy socjalistycznego.

Drugi nurt poznania kultury materialnej rodzi fakt ustawicznej zmienności tej kultury uzależnionej nie tylko od bazy gospodarczo-społecznej, ale i tworzenia nowych form dla nowych treści, co zwykliśmy nazywać wynalazczością techniczną. Znakomity historyk francuski M. Bloch

aż do teraźniejszości, jest niezmiernie ważnym kryterium wyróżniania pięciu formacji społeczeństw, a mianowicie: wspólnoty pierwotnej, niewolniczej, feudalnej, kapitalistycznej i socjalistycznej. Dzięki rozwojowi nauk historycznych, a wśród nich archeologii, historii sztuki i etnografii, są już badane i dostępne dla poznania dzieje sił i środków produkcji również w Polsce, włączone do programu poznania i upowszechniania polskiego krajoznawstwa.

Charakterystyczny jest szybki postęp techniczny, zwłaszcza w dziedzinie mechanizacji i automatyzacji, sprawiający przeżywanie się środków produkcji i przechodzenie teraźniejszości do historii. Stąd bierze się przekonanie o konieczności śledzenia zjawisk historycznych w nieprzerwanym ciągu wieków aż do współczesności. Stanowi ona bowiem również bezpośrednie źródło historyczne, a zarazem przedmiot poznania różnych stale zmieniających się i współzależnych zjawisk życia.

Określiwszy pokrótce rolę historii



Zrekonstruowane osiedle w Biskupinie.

CAF — Gill



*Fragment murów miejskich w Gdańsku.*

Fot. F. Kremser

ujął te treści lapidarnie: *działania ludzkie, zrodzone ze zbiorowych potrzeb i możliwe do zrealizowania jedynie w określonej strukturze społecznej.* Dla zaspokojenia określonych potrzeb rodzą się dzieła kultury materialnej wszędzie i zawsze. Ale skutki tego działania są w różnych krajach różne, a ocena ich wartości zależy od przydatności społecznej, dostosowania do środowiska naturalnego, obejmującego też surowce budowlane i przetwórcze, zmniejszenia nakładu ludzkich sił fizycznych oraz od stopnia zaspokajania potrzeb estetycznych.

Zakres zainteresowań historią kultury materialnej jest więc bardzo rozległy i w procesie poznawczym wymaga współdziałania wielu dziedzin wiedzy. Dla krajoznawstwa, które opiera swoje prace poznawcze na syntezie zjawisk natury i kul-

tury w ich wzajemnym oddziaływaniu i przenikaniu — historia kultury materialnej jest niezmiernie ważna. Prezentuje ona bowiem materialne przejawy produkcji i dzieła myśli ludzkiej, które sublimują potrzeby estetyczne i wyrażają stosunek artystów do świata natury i kultury.

Pogląd na wartości natury i kultury różnych czasów i różnych krajów, a więc właściwy przedmiot poznawczy krajoznawstwa, jest ustawicznie weryfikowany przez aktualne odkrycia naukowe, wprowadzany do świadomości społecznej i do praktycznego działania w muzeach i bibliotekach.

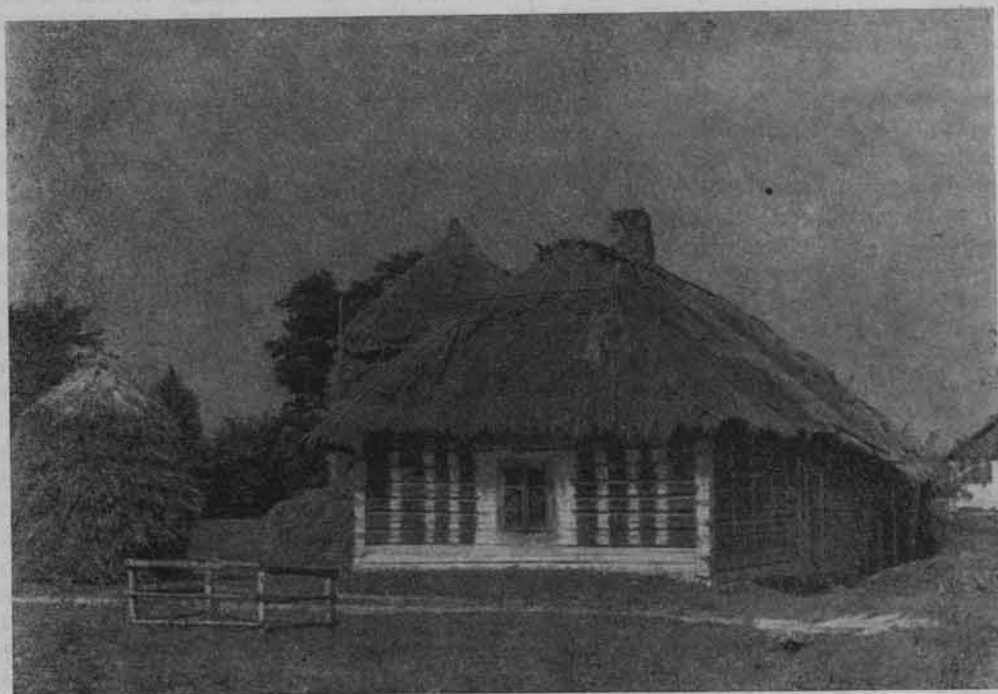
Ogromnej wagi jest opracowanie właściwej metody studiów krajoznawczych i metody upowszechniania obiektywnej wiedzy o kraju. Powinna ona nawiązywać do twórczych założeń materializmu dia-

lektycznego i historycznego. Główny nacisk krajoznawstwo powinno kłaść na uogólnianie wyników badań szczegółowych. Nie należy zapominać, że w tych dążeniach zasadniczym celem jest coraz dokładniejsze i trafniejsze określenie kryteriów wyróżniających krajoznawstwo spośród innych dyscyplin poznawczych.

Wszystkie dzieła kultury materialnej stanowią konkrety obiektywne. Są one jak gdyby zastygłymi formami. Mają przeważnie postać jednorodną, to znaczy odpowiadają tym treściom i celom, które je powołały do istnienia i które niezmiennie im towarzyszą. Mogą być też jednak różnorodne, jeśli uległy przeobrażeniom w różnych momentach istnienia (np. przebudowie), zazwyczaj w czasie zmiany ich przeznaczeń. Pierwsze z nich są przekaznikami treści i form środowiska społecznego i epoki, w której powstały. Drugie

uzmysławiają zmienność środków, które je dostosowały do pełnienia nowych funkcji.

Ażeby zrozumieć rolę i funkcję dzieł kultury materialnej, należy je przedstawiać na tle ideologii i form życia epok, do których należą. Wielkie i małe wytwory materialne, poznawane na tle historycznie zmiennego krajobrazu, nie są jednostkowymi faktami, lecz łączą się w grupy równoczesnych istnień, które zespała w jedną całość istota procesu historycznego. Są one wyrazem spełniania potrzeb zbiorowości danej epoki w dziedzinie produkcji rzemieślniczej i przemysłowej, obrony kraju i jego granic, budowania siedzib władzy administracji państwowej oraz różnych sfer społecznych w miastach i wsiach, wreszcie w zakresie spełniania kultu religijnego i zaspokajania potrzeb estetycznych.



Zabytkowa chata w Godawie.

Fot. Z. Zwolińska

Źródła materialne tego procesu historycznego, jakkolwiek stosunkowo nikle zachowane, stanowią w wielu wypadkach jedyne pozostałości minionych epok i formacji społecznych, pozwalają na odczytanie ich roli i przeznaczeń; toteż powinny one z pokolenia na pokolenie być otaczane baczną opieką konserwatorską, zarówno państwową jak i społeczną. Każdy, kto pragnie uprawiać krajoznawstwo, powinien przynajmniej w ogólnym zarysie zapoznać się z modelem periodyzacji historii kultury materialnej na ziemiach Polski. Znamieniem bowiem krajoznawstwa polskiego jest wyodrębnienie uogólnionych zjawisk materialnych i duchowych kultury w rozwoju historycznym aż po dni dzisiejsze.

Najstarsze ślady pobytu człowieka odkryte zostały w jaskiniach oraz w żwirowiskach rzek dyluwialnych. Narzędzia pracy wykonywano wówczas z krzemienia, który to surowiec był zbierany i wydobywany przez gromady staropaleologiczne w rozsypiskach skał przeważnie jurajskich. Przedrodowe grupy społeczne zdane były na gospodarkę naturalną, głównie na zbieractwo jadalnych płodów natury i na łowiectwo. Działo się to w trzecim okresie zlodowacenia Europy i w trzecim okresie międzylodowym. Jaskiniowcy na naszych ziemiach należeli prawdopodobnie do rasy pracźlowieka; do-tąd nie odkryto jednak w Polsce części kostnych ludzi tych czasów.

U schyłku ostatniego okresu międzylodowego i na początku czwartego okresu zlodowacenia ziemie Polski zamieszkiwały ludy środkowopaleolityczne z bardziej rozwiniętymi narzędziami pracy i ze znajomością rozpalania ognia. Prawdopodobnie należały one do rasy neandertalskiej. W zimnych okresach przemieszczały one w jaskiniach, w cieplejszych na stepowych połaciach nawianej gliny, gdzie pa-sły się zwierzęta łowne. W warstwach lessowych odsłania się ślady koczowisk wraz z narzędziami pracy i najstarszą bronią łowiecką, przedmiotami sporządzonymi z odłupków krzemiennych. Polowa-

no głównie na niedźwiedzia jaskiniowego. Dotychczas nie odkryto reliktyw kultury ludzkiej z tego okresu w jaskiniach tatrzańskich, które obfitują w szkielety niedźwiedzi jaskiniowych.

Niezwykle ważnym i interesującym zjawiskiem jest fakt zanikania pierwotnego człowieka kopalnego w czwartym okresie zlodowacenia. Jego miejsce zajął kopalny człowiek rozumny (*homo sapiens fossilis*). Ślady jego pobytu w Polsce spotykamy w warstwach jaskiń i lessów. Zapanował wówczas, tzn. w młodszym paleolicie, ustrój rodowy z wyraźną przewagą kobiet. Narzędzia pracy i broń myśliwską wykonywano z krzemieni i kości zwierzęcych, zwłaszcza mamutów i renów. Pojawiły się wtedy pierwsze dzieła sztuki plastycznej związanej głównie z magią myśliwską.

Kultury ludzkie uległy różnicowaniu, łączącemu się z różnymi natężeniami klimatu zimnego i ciepłego, tudzież z napływającymi na nasze ziemie migracjami myśliwców ze wschodu, południa i zachodu. Około 10 tysięcy lat temu ostatecznie zapanował w Europie klimat cieplejszy, lodowce śródlądowe stopniały, pozostawiając do dziś istniejące relikty w wysokogórskich lodowcach Skandynawii, Pirenejów, Alp i Kaukazu.

Coraz liczniejsze rodowe gromady myśliwców późnopaleolitycznych i mezolitycznych przesuwały się ku Bałtykowi. Narzędzia pracy uległy zmniejszeniu; dominowały harpuni, kościane i rogowe z nożykami krzemiennymi wkładkowymi oraz łuki i strzały z ostrzami krzemienymi. Podmokłe tereny zmuszały rody myśliwców do zamieszkiwania na piaszczystych wydmach formowanych przez wiatry w warunkach suchego klimatu. Nad zbiornikami wodnymi powstawały osiedla rybackie, wynaleziono łodzie poruszane drągami i wiosłami.

Warunki bytu ludzkiego w okresach paleolitu i mezolitu były bardzo ciężkie. Gospodarka naturalna wymagała dużego wysiłku i ciągłego zmieniania miejsca pobytu rodów poszukujących zwierząt i ła-

wie ryb oraz złóż zdatnego do obróbki surowca krzemienno. Około V tysiąclecia p.n.e. nastąpiła największa dotąd w skali światowej rewolucja kulturowa, która wprowadziła hodowlę i przetwórstwo traw jadalnych, jak pszenica i jęczmień. Zrazu selekcjonowano dzikie płody lepiej owocujące, a później sadzono wyselekcjonowane zboża i wsiewano w spulchnione części gleb urodzajnych. Również drogą żmudnych zabiegów oswojono niektóre dzikie zwierzęta, a przede wszystkim psa, towarzysza myśliwych i pasterzy najpierw owiec, kóz, a potem bydła rogatego i trzody chlewnej.

Z dalekiego południa i wschodu, po przejściu barier górskich Karpat i Sudeków, rozprzestrzeniły się ku północy gromady osadników neolitycznych. Wśród urodzajnych pól zakładali oni osiedla i budowali chaty ziemiankowe i naziemne, przykryte dwuspadowym dachem. Wciąż powiększające się stada zwierząt gospodarskich wymagały zabezpieczenia przed dzikimi zwierzętami, przed grabieżą innych rodów. Konstruowano więc schrony dla zwierząt hodowlanych, tzw. krale, czyli okrągłe pola otoczone rowami i palisadą.

Neolityczne narzędzia pracy były wykorzystywane z ogladzanych surowców kamiennych. Kobiety stworzyły ceramikę ręcznie lepioną i ornamentowaną, służącą do gotowania potraw; wynalazły sposoby przetwarzania łąkowych roślin na cienkie włókna i skonstruowały poziome warsztaty tkackie. Kobietom też przypisuje się ustalenie rachuby czasu, tak ważnej w cyklu pracy rolników. Znaczenie więc kobiet bardzo wzrosło w grupach rodowych i stało się przyczyną powstawania społeczeństw matriarchalnych.

Coraz większą rolę zaczęła odgrywać w stosunkach między rodami wymiana produktów hodowlanych i wytworów, zwłaszcza broni i ozdób. Poszukiwanie świeżego i dobrze łąpliwego surowca krzemienno doprowadziło do górniczych sposobów wydobywania żelaza i płyt krzemienno z głębokich warstw jurajskich

i innych skał osadowych. Powstały wówczas najwcześniejsze warzelnie soli w pobliżu solanek. Na brzegach Bałtyku zbierano wyrzucane przez fale morskie bryły bursztynu (jantaru), owo *złoto Północy*, tak cenione zwłaszcza w południowej Europie w przetworzonych na ozdoby formach.

Obok magii zapanowała animistyczna religia posługująca się symbolami i figurkami kultowymi. Wyrazem kultu zmarłych są zachowane groby ludzkie; kult zwierząt wyrażał się w budowaniu grobów dla zwierząt gospodarskich. Zachowały się wspaniałe pomniki grobów tzw. megalitycznych kujawskich, wzniesionych na ziemi z dużych głazów narzutowych w formie trójkątów i trapezów.

Trudno przyjąć, że każda ze współistniejących kultur archeologicznych należała do innego ludu, posługującego się własnym językiem. Różnorodność form kultury materialnej mogła być bowiem wynikiem zaspokajania wciąż rosnących potrzeb zróżnicowanych środowisk naturalnych społeczeństwa neolitycznego. Ale nie ulega kwestii, że istniały wówczas różne grupy językowe i dialektalne. Istniała np. grupa językowa indoeuropejska, z której m.in. wykształciła się wspólnota bałto-słowiańska.

We wczesnej epoce brązu substrat bałto-słowiański tworzył na ziemiach polskich kulturę trzciniecką, sięgającą od naddnieprzańskiego wschodu do dorzecza górnej Odry, Warty, Noteci. Pod wpływami zachodniopolskiej kultury przedłużyckiej i łużyckiej, które na obszarze kultury trzcinieckiej wchłonęły jej substrat, powstały w dorzeczu Wisły i Dniepru grupy kultury prasłowiańskiej. Określały je cechy kultury materialnej i reliktywów językowych, głównie prasłowiańskich nazw miejscowych.

Wczesnobrązowe kultury na zachodzie Polski, jak unietyccka oraz przybyła z zachodu kultura z pucharami dzwonowatymi, stanowiły substrat kultury przedłużyckiej.

Od III okresu epoki brązu występowały

grupy kultury łużyckiej. Obrządek pogrzebowy reprezentują cmentarzyska z pochówkami ciałopalnymi. Kryją one pokolenia społeczeństwa patriarchalnej wspólnoty rodowej, która zastąpiła ustrój matriarchalny już w końcowym stadium neolitu. Produkcja rolna wzmożła się z chwilą wynalezienia drewnianego radła brzdawego ciągniętego przez woły. Kształtował się i rozwijał animistyczny pogląd na świat. Różnicowane wytwory ceramiczne wzbogacała ornamentyka o ciekawych rozwiązaniach plastycznych. Wykonywane z brązu narzędzia i broń wykazują dość duży procent obcych wzorów, przetwarzanych na odmiany miejscowe przez rękodzielników odlewaczy w formach kamiennych i brązowych.

Około 750 r. p.n.e. zaczęły przenikać na ziemię polskie najstarsze wyroby żelazne. Rozszerzyła się znajomość żelaza i upowszechniło się społeczne użytkowanie tego metalu i jego wytworów. Importowane metale kolorowe były drogie i mogły służyć tylko starszyźnie rodowej. Żelazo, eksploatowane w kraju ze złóż rudy darniowej i systemem górniczym w Górach Świętokrzyskich, stanowiło bazę produkcyjną patriarchalnej wspólnoty pierwotnej. Ale to powszechne wykorzystanie żelaza krajowego poprzedził import brył i sztab żelaznych z Alp wschodnich.

Już w V okresie epoki brązu powstały na naszych ziemiach osady obronne. Istniały one do końca starszego okresu żelaza stanowiąc siedziby rodów albo wielkich poligamicznych rodzin patriarchalnych. Najlepiej dotychczas poznano taką osadę warowną w Biskupinie. W czasie najazdów jednych rodów na inne przywłaszczano bydło i zabierano jeńców do licznych prac fizycznych. Nastąpił wyraźny podział na społeczeństwo wolnych i niewolnych. Wyrazem tego było niewolnictwo patriarchalne.

W starszym okresie żelaza na obszarze kaszubskiej grupy kultury łużyckiej nastąpiło znaczne zróżnicowanie kulturowe. Powstała tzw. wielkowiejska grupa kulturowa — zaródź kultury tzw. pomorskiej

na obszarze między dolną Wisłą a Łabą. Kulturę pomorską stworzyło społeczeństwo patriarchalne. W grobach o kształcie skrzyń kamiennych chowano kilka albo nawet kilkanaście urn ze szczątkami ciałopalenia. Od VI w. p.n.e. pojawiły się męskie i kobiece urny twarzowe związane z kultem przodków. Rysunki na popielnicach poświadczają znajomość różnych rodzajów broni zaczepnej i odpornej, używanie koni do zaprzęgu i podwierzch, wozów czterokołowych i dwukołowych.

W starszym okresie żelaza kultura łużycka, podzielona na szereg grup regionalnych, osiągnęła najpełniejszy rozwój. Wyroby żelazne z czasem wzięły górę nad wytworami z brązu; stały się powszechną zdobyczą kulturową. Umożliwiło to ostateczne przejście od gospodarki półkowo-ogrodowej do polowej, oderwanej od gospodarki domowej. W Biskupinie odkryto dwa radła drewniane: typu krzywogrządzielowego i typu rylcowego, związane z nowym, postępowym systemem rolnictwa płużnego w Polsce, związany z pracą mężczyzn posługujących się sprzężajem.

Wzrost zamożności doprowadził do rozwarstwienia wspólnoty rodowej, gdyż starszyzna gromadziła wiele produktów dodatkowych. Uzbrojona młodzież grupowała się wokół możnych, wybranych na wodzów wypraw wojennych. Powstała, przedstawiona w badaniach Engelsa, tzw. demokracja wojskowa odgrywająca aż do czasów tworzenia się feudalizmu ważną rolę. Z czasem jej znaczenie zaczęło wyprzedzać ponad wolę społeczeństwa rodowego i coraz silniej wyodrębniało ją spośród mas ludowych.

Ekspansja grup kultury pomorskiej ku południowi, aż na Śląsk i Podole szczególnie nasiliła się w IV w. p.n.e. stając jedną z przyczyn przemian i zniknięcia kultury łużyckiej. Od południowego wschodu napierały też plemiona scytyjskie, a od południa napływali Celtowie. Byli oni znakomitymi specjalistami w zakresie eksploatacji, hutnictwa i kowalstwa żelaza. Udoskonalili też wyroby ce-

ramiczne wyrabiane na kole garncarskim i wypalane w piecach kopułkowych. Wprowadzili nowe typy narzędzi i broni. Najwyższy poziom gospodarczy osiągnęli Celtowie na naszych ziemiach z początkiem II w. p.n.e. Wówczas powstały *oppida*, grody stanowiące ośrodki produkcyjne i handlowe oraz punkty obrony przed napastnikami.

Jeszcze jedna kultura powstała w młodszym okresie żelaza na schyłku V w. p.n.e. jako amalgamat kultury łużyckiej i pomorskiej oraz wpływów celtyckich. Jest to kultura grobów kloszowych, z niewielkimi zespołami narzędzi żelaznych i ozdób brązowych. W tzw. okresie późnolateńskim, przedrzymskim, obok wygasających dawnych układów kulturowych kilka grup przetrwało do okresu wpływów rzymskich na przełomie nowej ery i rozwijało się do V w. Należały one do plemion słowiańskich nazywanych w źródłach pisarzy klasycznych Wenedami i Lugiami.

Za reprezentatywną można uznać kulturę tzw. przeworską w Polsce środkowej i południowej, tudzież kulturę zwaną oksywską w Polsce północnej. Na rozwój tych kultur wpłynęły oddziaływania przemysłowe Celtów oraz import z prowincji Cesarstwa Rzymskiego.

Przez Przełęcz Kłodzką ku Kaliszowi i dalej nad dolną Wisłą prowadził tzw. szlak bursztynowy. Ułatwił on wymianę wytworów rzymskich na produkty żelazne, skóry zwierząt futerkowych, воск, liny konopne do okrętów, a także na niewolników. Nie dziwne przeto, że kopalnictwo rud żelaznych i hutnictwo systemem dymarkowym w Górach Świętokrzyskich tak rozwinęło się i rozprzestrzeniło.

Nad dolną Wisłę przybyli ze Skandynawii Gotowie i Gepidowie, którzy wywędrowali następnie na Ukrainę i do Siedmiogrodu, gdzie zorganizowali rozległe państwa. W drugiej połowie okresu rzymskiego powstał w Małopolsce i na Śląsku duży zorganizowany przemysł ceramiczny (Igołomia) pracujący na potrzeby krajowe i na zbył.

Zasadnicze czony kultury przeworskiej i oksywskiej przetrwały do V w. Nękażąc Gotów i Gepidów najazdy Hunnów dały się odczuć też na ziemiach polskich. W VI/VII w. zjawiły się pojedyncze grupy Awarów. Skutki tych wielkich wędrówek ludów sprawiły, że plemiona słowiańskie przedostawały się przez przełęcz karpackie do kotliny węgierskiej, na zachód zaś po Łabę i Men, a przez Bramę Morawską na południe od Alp Wschodnich aż po Adriatyk i do Grecji. Te ruchy etniczne wpłynęły na zubożenie pozostałej ludności. Zanikło hutnictwo i przemysł ceramiczny. Zaczęto wznosić grody drewniano-ziemne dla ochrony mienia i życia w tych niespokojnych czasach. Niektóre grody stanowiły ośrodki życia ekonomicznego i religijnego poszczególnych plemion. Układy rodowe przemieniały się na wspólnoty terytorialne, a ośrodkami ludności rolnej stały się opola z członkami dawnych grodów.

Dzięki wzrostowi produkcji rolnej, usługującej się narzędziami piużnymi sprzężającymi na rolach często pozbawionych drzew i krzewów, przyspieszył się proces feudalizacji kraju. Już od IX w. starszyzna plemienna podporządkowała sobie ludzi słabszych ekonomicznie, zatrudniając też brańców wojennych jako niewolników. Z ich pomocą można było rozszerzać gospodarkę możnowładczą na przyswajanych użytkach rolnych i leśnych. Powstał ustrój klasowy. W podgrodziach utrzymano klasę rzemieślniczą i kupiecką, przekształcając grody leżące na ważnych szlakach na miasta.

W IX stuleciu powstało państwo Wiślan z ośrodkami w Krakowie, Wiślicy i Sandomierzu. W państwie tym zaczęto krzewić przyjętą z Moraw wiarę chrześcijańską obrządku słowiańskiego już u schyłku IX w. Drugie państwo Polan rozszerzyło w X w. swą władzę na ziemię Wiślan i na inne państewka doprowadzając do powstania państwa polskiego i do chrystianizacji całego kraju.

Obok władzy księcia drugi ośrodek władzy feudalnej utworzyła chrześcijań-

ska władza kościelna tępiąca wiarę pogąńską. W osiedlach wiejskich, grodach i miastach powstawały pierwsze klasztory wczesnośredniowieczne. Na uwagę zasługuje dalekosiężny obrót handlowy doprowadzający do Polski zasoby kruszcowe w postaci monet arabskich, anglosaskich, niemieckich i zmuszający polskie władze państwowe do emisji pieniędzy bitych w mennicach krajowych.

Rozwijająca się feudalizacja i chrystianizacja ziem Polski były czynnikami tworzącymi monumentalne dzieła materialne. Powstały potężne warownie w stolicach państwowych i w siedzibach możnowładców, wznoszono budowle z kamienia. W połowie X w. budowano palatia — rezydencje książęce oraz kaplice grodowe i kościoły przedromańskie. Na ziemiach polskie nacierały wojska niemieckie. Na okres przejściowy Czesi zajęli część Małopolski z Krakowem. Od wschodu zagroziły ludy stepowe: Pieczyngowie i Polowcy.

Monarchia Piastów posiadała trzy stolice: w Poznaniu, w Gnieźnie za czasów Mieszka I i Bolesława Chrobrego oraz w Krakowie, dokąd przeniósł stolicę Kazimierz Odnowiciel. We wszystkich stolicach powstały rezydencje książęce i królewskie, wzniesiono katedry romańskie. Budownictwo romańskie, głównie sakralne, objęło wszystkie ziemie polskie.

Sily militarne Mieszka II zaczęły się chwiać pod uderzeniami niemieckimi i naporem państwa ruskiego, które odzyskało zajęte przez Bolesława Chrobrego Grody Czerwieńskie. Nastąpił kryzys monarchii piastowskiej. Ciężnienie ludu przez możnowładców i bunt możnowładców przeciwko królowi doprowadziły do antyfeudalnego powstania ludowego. Pożoga ogarnęła wiele dzieł kultury materialnej, cało wyszły z niej tylko silne grody feudalne, jak Kraków, Gniezno, Poznań, Giecz i Kruszwica.

Jakkolwiek odbudowano monarchię wczesnośredniowieczną, to przecież pojawiły się tendencje do rozdrobnienia jej na działy feudalne. Przypiecztował te

dążenia w 1138 r. testament Bolesława Krzywoustego. Możnowładztwo świeckie i duchowne nabrało mocy, co przejawiało się również w szeroko rozwiniętej akcji budowlanej od połowy XII w. W kościołach romańskich rozwinęła się kamienna plastyka portalowa, a niektóre z kościołów wyposażono też w malarstwo ściennne. Obok twórczej działalności zakonu benedyktynów w budownictwie monumentalnym ujawniła swój kunszt akcja budowlana cystersów, która w pewnym sensie doprowadziła do upowszechnienia w Polsce stylu ostrołukowego. Działalność ta wpłynęła na znaczny rozwój wsi i miast, gdzie zaczęły pojawiać się pierwsze siedziby władz komunalnych — ratusze. Na koniec XII i początek XIII w. przypada też powstawanie zamków murowanych.

Przełom w sposobie budowania, rozplanowywania i obwarowań miast nastąpił wraz z odbudowywaniem monarchii stanowej przez Władysława Łokietka. A jeszcze silniej za czasów Kazimierza Wielkiego, który „zastał Polskę drewnianą, a zostawił murowaną”. Wielki król wymurował przeszło 50 zamków, obwarował około 30 miast i ufundował około 40 kościołów. Zaczął się upowszechniać styl gotycki, budownictwo ceglane i kamienne; wprowadzono reformy urbanistyczne, zwłaszcza w miastach lokacyjnych.

Na marginesie warto zwrócić uwagę na specyficzny styl zamków, kościołów i miast krzyżackich Prus.

Schyłkowe zjawiska gotyckiej sztuki sakralnej i świeckiej w XV w. są faktami zastanymi w momencie szczytowego rozwoju państwa polskiego i w chwilach pojawienia się za Jagiellonów stylu renesansu. *Złoty wiek* cechował też rozkwit nauki, zwłaszcza na nowo powstałym Uniwersytecie Jagiellońskim, który obok innych luminarzy nauki i sztuki szczycił się wielkością Mikołaja Kopernika. Wspaniałe zamki-pałace z Wawelem, hale targowe z Sukiennicami krakowskimi, ratusze, jak np. w Poznaniu, kościoły, jak

w Płocku, miasta, jak Zamość — oto osiągnięcia renesansowego budownictwa w Polsce.

Na renesans w Polsce zaczęły oddziaływać zjawiska sztuki manieryzmu niderlandzkiego, szerzone przez reformację religijną. Antyreformiści zaczęli budować swoje kościoły i klasztory w stylu barokowym, który zwycięsko przetrwał w Polsce do końca XVIII w. Propagatorami baroku w architekturze sakralnej i klasztornej byli głównie jezuiti. Szczytowy rozwój państwa i humanizmu polskiego zakłóciły stosunki agrarne w związku z gospodarką folwarczną i rozkładowa działalność polityczna panoszącej się szlachty i możnowładztwa na kresach. Długotrwałe i wyniszczające skarb państwa wojny na wschodzie z Turkami i Tatarami, z kozackimi ruchami wywoleniczymi, a na północy i w centrum kraju z „potopem” szwedzkim, prowadziły Rzeczpospolitą ku upadkowi. Ruiny dokonała dynastia saska w XVIII w. Mimo tego bezwład politycznego możliwe rody wzniosły późnobarokowe dzieła architektury i rzeźby sakralnej, oddziaływały na układy osiowe miast i miasteczek, zbudowały stylowe kamienice, pałace i dwory. Innowacje plastyczne wniosły drewniane synagogi budowane przez Żydów w miastach.

Ku odrodzeniu kulturalnemu wiodły w drugiej połowie XVIII w. reformistyczne prądy polskiego oświecenia. Mecenat artystyczny króla Stanisława Augusta Poniatowskiego wspierał barokowy klasycyzm, tak widoczny w warszawskich Łazienkach i w Jabłonie. Ale rozkwitał też neoklasycyzm z wybitnymi dziełami architektury i wyposażeniem wnętrz zarówno pałaców i dworów, jak i kamienic mieszczańskich i kościołów. Osobną rolę wraz z przepysznym parkiem stworzyły Puławy, siedziba księżnej Izabeli Czartoryskiej, miłośniczki i opiekunki nauki i sztuki.

Rozbiory Polski i w ślad za nimi zryw powstańcze wznawiane stałym rytmem nie wygasającego patriotyzmu polskiego, nie sprzyjały rozwojowi kultury



*Renesansowy pałac w Baranowie.*

Fot. F. Kremser

materiałnej. Dzięki jednak romantycznym wzlotom i angażowaniu przez arystokrację i bogatych mieszczan obcych architektów i malarzy przedkapitalistyczne ziemie polskie błysnęły czasem perłami dzieł architektury i plastyki. Budownictwo zaś i kultura ludu polskiego pozostawiły po sobie trwałe ślady w postaci pełnych umiaru i proporcji zabudowań wsi polskich i dzieł plastyki drewnianej i kamiennej, malarstwa ściennego na szkle, wyrobów przemysłu artystycznego i strojów. Świadczą one o dużej żywotności i wrażliwości na piękno uciemiężonego przez pańszczyznę ludu polskiego.

Czasy oświecenia i romantyzmu były świadkami obumierania ustroju feudalnego w Polsce. Na arenie dziejowej pojawiło się mieszczaństwo zyskujące coraz większe znaczenie przemysłowe i handlowe, podbudowywane ideologicznie przez tendencje oświecenia, popularne głównie wśród postępowej szlachty. Wówczas to zaczęło się kształtować burżuazyjne państwo polskie w ślad za organizacją narodowego rynku wewnętrznego. Wtedy to, w latach niewoli narodowej, zaczęto uświadamiać sobie konieczność tworzenia i umacniania kultury narodowej. For-

mujący się układ burżuazyjno-kapitalistyczny wywołał również zmianę nadbudowy ideologicznej początkowo nadającej jej kształt postępowego oświecenia, później zaś romantyzmu.

Prądy demokratyczne szerzyła postępową szlachta. Niezwykle powoli wzrastała inteligencja chłopska i proletariacka, która łącząc się ze zubożałą i deklasującą się szlachtą, zaczęła tworzyć nową, radykalną warstwę społeczeństwa polskiego. Rozwój nauk technicznych we wszystkich trzech zaborach miał niewątpliwy udział w akcji uprzemysłowienia kraju. Dość



Stare żarna do mielenia zboża z okolic Myślenic.

Fot. L. Skala

wspomnieć o zakładach ciężkiego przemysłu Zagłębia Staropolskiego budowanych przez Bank Polski po powstaniu 1830—31. Nastąpiła Wiosna Ludów 1848 r., a potem

tragiczny finał powstania styczniowego 1863—64. Z tych czasów *rewolucji przemysłowej* w Polsce np. w Łodzi pozostało wiele budowli fabrycznych, domków robotniczych niekiedy na skraju nędzy, eklektycznych pałaców bogaczy, neogotycki pałac w Kórniku i wiele kościołów w podobnym stylu. Upowszechnił się wówczas ruch artystyczny zapoczątkowany przez wiedeńską secesję. Genialnym twórcą tego okresu był Stanisław Wyspiański, zwłaszcza w swych witrażach kościelnych w Krakowie i w projektach mebli.

W epoce imperializmu nie ustawała walka klas. Proletariat miejski nabierał świadomości i mocy, choć żył w biedzie w nędznych suterenach i barakach podmiejskich. Charakterystyczną zabudową miast były czynszowe kamienice ze studniowatymi podwórkami. Zamożniejsze sfery miejskie propagowały i organizowały zabudowywanie drewniakami i pretensjonalnymi willami podmiejskich miejscowości wypoczynkowych. Szkoły i szpitale, jakżeż niewystarczające, a także dworce kolejowe siliły się na mieszaninę stylów historycznych. Tradycjonalizm był zasadniczym kierunkiem projektowania fasad i wnętrza.

Pierwsza wojna światowa pozostawiła ziemiom polskim wiele zniszczeń i zgliszcz. W odrodzonej Polsce, stanowiącej republikę burżuazyjną, po trudnych latach wojen, dewaluacji i przewrotów zaczęto wznosić nieliczne stosunkowo budowle państwowe, ale brakowało wielu domów mieszkalnych. Powstawały gmachy muzeów, teatrów, banków, sądów, szkół wyższych, dworców kolejowych i fabryk. Budowle te cechował powrót do dawnych stylów, do form renesansowych, barokowych, neoklasycystycznych i romantycznych. Nowe kościoły cechował eklektyzm i naśladownictwo pewnych motywów ludowej architektury drewnianej. Zaczęto wznosić całe kolonie mieszkalne na dalekich nieraz przedmieściach. Spółdzielnie mieszkaniowe budowały drogie mieszkania dla ludzi bogatych. Tylko Towarzystwo Osiedli Robotniczych w Warszawie

produkowało stosunkowo tanio, odpowiednio do możliwości proletariatu. Znakomici architekci polscy zaprojektowali wiele budowli na wysokim poziomie. Nowe prądy w budownictwie, głównie miejskim, były zasługą młodszego pokolenia twórców. Cechował je konstruktywizm, prostota, adekwatność układu fasad i wystroju dobrze zaplanowanych wnętrz.

Agresja hitlerowska nie tylko przerwała budownictwo przemysłowe, miejskie i wiejskie w Polsce, ale starła z powierzchni ziemi znaczną część dorobku międzywojennego. Zniszczeniom uległo 295 000 budynków miejskich i 467 000 wiejskich. Prawie 60% dobytku kulturalnego i artystycznego padło ofiarą zniszczeń dokonanych przez okupanta; zrujnowano około miliona mieszkań.

Polska Rzeczpospolita Ludowa nie tylko przeprowadziła radykalne reformy społeczne, ale także rozpoczęła systematyczną odbudowę kraju na nie spotykanej skale. W latach Polski Ludowej powstawały i dalej powstają urzekające celową pięknnością zakłady ciężkiego przemysłu, obiekty górnictwa i hutnictwa. Wyrastają wśród zieleni nowe osiedla mieszkaniowe z zapleczem gospodarczym, nowe miasta, jak Nowa Huta i Nowe Tychy, miasta satelitarne, obiekty sportowe, teatry, domy kultury, kina, szkoły, szpitale i inne gmachy użyteczności publicznej.

Wyteżono starania o stworzenie właściwego stylu socjalistycznego. Zrazu skłaniano się w kierunku form klasycystycznych, ale ostatecznie zwyciężył kierunek architektury nowoczesnej, o bardzo uproszczonych i harmonijnych kształtach. Skonstruowano szereg zapór wodnych, hydroelektrowni, powstały sztuczne jeziora, które staną się ośrodkami rekreacji i sportów. Buduje się domy wypoczynkowe, dostępne dla wszystkich. Buduje się w górach wyciągi i kolejki linowe, wznosi się schroniska i domy turystów; do najpiękniejszych należą budowle PTTK

w Krakowie, Zakopanem, Płocku i Sopocie.

Dla zrozumienia zatem roli historii kultury materialnej w Polsce krajoznawstwo musi podejmować próby związywania przedmiotów kultury materialnej i ich zespołów z całością procesu historycznego. Inaczej wyizolowane fakty będą tylko mniej lub więcej ciekawymi czy pięknymi okazami z danego czasu na danej przestrzeni. Poznawanie tylko ich zewnętrznych walorów nie może zaspokoić pragnienia wiedzy o kraju. Katalogi zabytków, przewodniki po kraju, opisy w czasopismach krajoznawczych, a nade wszystko wycieczki dają możliwość zorientowania się, co i gdzie można poznać z dziedziny kultury materialnej w Polsce. Ale hierarchię wartości obiektów kultury materialnej w procesie dziejowym należy określać na podstawie wyników badań historycznych i socjologicznych. A one stanowią integralną część pracy naukowej i popularyzatorskiej polskiego krajoznawstwa.

Odpowiedzialność za zachowanie i konserwowanie zabytków ponoszą organa państwowej służby konserwatorskiej w Ministerstwie Kultury i Sztuki oraz w wojewódzkich radach narodowych. Społeczną opiekę nad zabytkami sprawują problemowe komisje Zarządu Głównego, okręgów i oddziałów PTTK. Nad obiektami zabytkowymi w Polsce czuwa stale rosnący zastęp indywidualnych i zakładowych opiekunów społecznych. Postulatem chwili i lat następnych jest roztoczenie opieki nad około 35 000 obiektów sztuki i kultury oficjalnie uznanych za zabytki. Drugie tyle zabytków nieruchomych inwentaryzują organa archeologiczne. Jest sprawą bezsporną, że i te kategorie pomników przeszłości powinno się otoczyć opieką społeczną PTTK. Stanowią one bowiem olbrzymi potencjał kultury narodowej o bezcennej wartości dla badań nad znaczeniem Polski w świecie.

## BIBLIOGRAFIA

Antoniewicz Wł.: *Z dziedziny organizacji nauki. U podstaw archeologii przedhistorycznej w Polsce*. Trzaska, Evert i Michalski, Warszawa 1926, s. 136.

Antoniewicz Wł.: *Problem rozkładu wspólnoty pierwotnej na ziemiach Polski*. Pierwsza sesja archeologiczna IHKM PAN. Warszawa 4 V — 8 V 1955, Ossolineum, Warszawa 1957, s. 119—148.

Krygier E.: *Katalog zabytków budownictwa przemysłowego w Polsce* IHKM PAN. Ossolineum, Wrocław—Warszawa, 1958—1959, t. I, z. 1, t. II, z. 1 i 2.

Loziński J., Miłobędzki A.: *Atlas zabytków architektury w Polsce*. Polonia, Warszawa 1967.

Zachwatowicz J.: *Architektura polska*. Arkady, Warszawa 1966.